



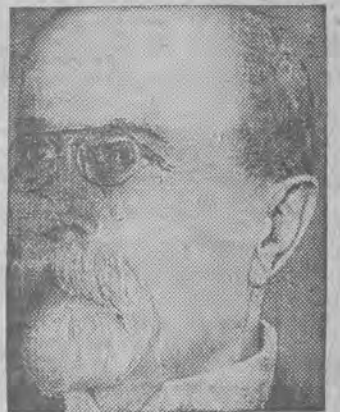
DR. OTTO ENDER,
b. kanclerz Austrii, mianowany został ministrem bez teki z rządu austriackim.

WYDANIE:
A B

Cena 10 groszy

EXPRES

ILUSTROWANY



PROF. MASARYK,
prezydent Czechosłowacji, udzielił prasie sensacyjnego wywiadu, w którym stwierdza, że demokracja gnieje przez brak wodzów.

ROK XI.

PONIEDZIAŁEK, 24 LIPCA 1933 ROKU

CENA 10 GROSZY

Nr. 203

PONURA SPOWIEDŹ WAMPIRA Z ŁOWICZA

Zbir podał listę swych ofiar.—Wszystkie dziewczęta w czasie konfrontacji poznały w nim napastnika.—Tłum chciał dokonać samosądu nad zbrodniarzem

Jak Ensztajn mordował swe ofiary

WŁOCŁAWEK, 22 lipca.

Włocławek i Łowicz dwa miasta, w których grasował krwawy zbir i zwyrodnialec Tadeusz Ensztajn żyją nadal pod znakiem wielkiego podniecenia.

W Włocławku, gdzie Ensztajn został przypadkowo ujęty, tłumy ludzi wystąpiły pod aresztem, aby dowiedzieć się nowości i szczegółów z przebiegu dochodzenia, lub by ułżyć choćby na chwile Ensztajna w oknie lokalu policyjnego.

Jak już wspominaliśmy, Ensztajn został ujęty w okolicznościach dość osobliwych. Trzynastoletnia Zosia Rozenówna poznała go przypadkowo na ulicy w chwili,

GDY PRZYGLADAŁ SIĘ FOTOSOM KINOWYM.

Rozenówna, wraz z 14-letnią Kaziemierą Pietrzakówną były w Nieszawle, gdzie na ulicy spotkały nieznanego. Nieznajomy zdołał wywabić je za miasto,

GDZIE DOKONAŁ NA PIETRZAKÓWNIE GWALTU.

Rozenówna zresztą nie ścigana zbiegła i pieszo wróciła do domu. Nieszczęśliwa ofiara zwyrodnialca w lęku i wstydzie po tem co przeżyła, nie zdecydowała się na powrót do domu rodzinnego. Przez jakiś czas błąkała się po wsiach, wreszcie wstąpiła na służbę do jednego z drobniejszych gospodarzy. Pietrzakówna do dziś dnia przebywa na służbie.

Tłum w Włocławku ruszył na Ensztajna, który zbiegł i skrył się w ogrodzie OO. Bernardynów. Ujęła go policja.

Przeszłość krwawego zbira

Jeszcze wczoraj donosiliśmy, iż identyczność schwytanego w Włocławku zwyrodnialca, który podał że liczy lat 20 i nazywa się Ensztajn nie została z całkowitą pewnością stwierdzona. W ciągu dnia wczorajszego dochodzenie posunęło się o tyle naprzód, że obecnie wydaje się być rzeczą niewątpliwą, że istotnie Ensztajn

JEST UPIOREM Z POD ŁOWICZA. Zbrodniarz przyznał się przedewszystkiem do zbrodni pod Łowiczem i podał ponadto listę swych ofiar z okolic Włocławka.

Prócz gwałtu pod Nieszawą Einsteina ma na sumieniu

ZAMORDOWANIE 40-LETNIEJ MARJANNY LISZEWSKIEJ

pod Pniewem koło Włocławka, usiłowane zniewolenie i morderstwo Aleksandry Perzynówny pod Łowiczem, która do dziś przebywa w szpitalu, usiłowanie zgwałcenia 14-letniej Anieli Okrucówny i 13-letniej Anieli Podraszkówny we wsi Niedźwiadek.

Wygląd Einsteina nie zdradza wyrafinowanego zbrodniarza.

Jest to młodzieniec niewysokiego wzrostu, szczupły, blondyn o twarzy pociągłej. Tylko w oczach dopatrzyć się

można **JAKICHŚ NIESAMOWITYCH BLYSKÓW.**

Urodził się w Płocku. Jest synem nieznanego ojca.

MATKA JEGO BYŁA ZNIEWOLONA w roku 1913 przez żołnierzy rosyjskich.

Wkrótce po urodzeniu Enstejn był oddany do sierocińca w Łodzi gdzie się wychowywał.

Jako dorastający chłopak Enstejn opuścił zakład dla podrzutek w Łodzi i od tej chwili włóczył się po całym kraju.

W jaki sposób doszedł do zwyrodnienia i co go posunęło do tak okrutnych zbrodni — na to pytanie Enstejn nie mógł udzielić odpowiedzi. Twierdzi, że wszedł na drogę zbrodni dopiero przed kilku miesiącami. Przedtem nikomu nigdy krzywdy nie czynił.

Gdy teren w Łowiczu stał się dlań niebezpieczny, gdy nabral przekonania, że jest otoczony kordonem policji i że lada może być ujęty, Enstejn przeniósł się pod Włocławek.

Upiór idzie!

Wczoraj w godzinach po południowych Enstejn został pod silną eskortą przewieziony z Włocławka do Łowicza.

Władzom chodziło o ostateczne ustalenie jego identyczności, co mogła uczynić jedynie jego ofiara przebywająca w szpitalu św. Tadeusza w Łowiczu, Perzynówna. Wiadomość, że potworny zbrodniarz ma przybyć pod eskortą policyjną do Łowicza rozniosła się po miasteczku lotem błyskawicy. Na dworcu w Łowiczu ze-

brał się kilkaset głów liczący tłum. Z chwilą, gdy pociąg przybył na stację i z tłumy padł okrzyk:

„IDZIE UPIÓR”, cały tłum ruszył w kierunku skutego w kajdany i prowadzonego pod silną eskortą Ensztajna.

„YŁOBY DOSZŁO DO SAMOSĄDU, gdyby nie zdecydowana postawa policji.

To on na nas napadł!

Przedewszystkiem nastąpiła konfrontacja między Ensztajnem a Anielą Okrucówną i Natalją Modraszkówną, które w swoim czasie usiłował Ensztajn **ZGWAŁCIĆ W OKOLICACH WSI NIEDŹWIADY POD ŁOWICZEM.**

Dziewczęta, sprowadzone na posterunek policji rozpoznały go momentalnie. Z kolei przewieziono Ensztajna do szpitala św. Tadeusza, gdzie przebywa na leczeniu po trepanacji czaszki Perzynówny. W białej sali szpitalnej nastąpiła dramatyczna scena. Zbrodniarz zachowywał się zupełnie spokojnie, nie zdradzając zupełnie oznak wzruszenia.

Perzynówna **NATYCHMIAST POZNAŁA W NIM OSOBNIKA,**

który ją napadł.

W drodze powrotnej, gdy zbrodniarz pod kordonem policji znalazł się znów na dworcu, doszło do scen o jeszcze silniejszym napięciu.

Konwojujący Ensztajna musieli użyć całego swego wpływu i energii, by nie dopuścić do aktów gwałtu. Ensztajn przyznał się wreszcie do tego jak napadał na swe ofiary.

Ten 20-letni młodzieniec, szczupły,

niepozorny i cherlawy wygląda na kilkunastoletniego chłopca. Już na oko osądzić można, że jest słaby i dziwić się należy w jaki sposób zdołał skutecznie atakować nieraz silne i **DOBRE ROZWINIĘTE DZIEWCZĘTA.**

Jak mordował swe ofiary

Ensztajn i na to pytanie dał odpowiedź wyczerpującą i wyjaśniającą rzecz bez reszty. Udając się na wyprawy, ubrał się w żelazny kołek od brony, a gdy go zgubił,

ZAOPATRYWAŁ SIĘ W SPORYCH ROZMIARÓW KAMIEN.

Atakował zawsze dziewczęta z tyłu uderzeniem kołka lub kamienia w głowę. W ten sposób zamordował Liszewską w okolicach Włocławka i w ten sam sposób próbował zgładzić nieszczęśliwą Perzynównę, która musiała być poddana operacji czaszki.

Ensztajn nie robi wrażenia zwyrodnialca. Ma doskonałą pamięć, myśli logicznie i na wszystkie pytania *udziela odpowiedzi dokładnych i bynajmniej nie wykrętnych.*

Ensztajn został osadzony w więzieniu w Włocławku.

Dochodzenie prowadzi wydział śledczy.

Pozatem niewątpliwie będzie tu zachodziła konieczność oddania upióra na dłuższe badania psychiatryczne.

Zdradza on wszelkie cechy t. zw. katatonii. Jest to choroba psychiczna, która wywołuje zbrodnicze popędy w słabym stopniu zależne od woli przestępcy.

W zakładach dla chorych umysłowo w Tworakach przebywa obecnie *trzech podobnych wampirów.*

Jeden z nich Stanisław N. znajduje się w zakładzie od 8 lat, a został osadzony jako 15-letni chłopak. Już wówczas miał on na swoim sumieniu

trzy morderstwa i gwałty kilkuletnich dziewcząt.

Przed czterema laty zaś, korzystając z nieuwagi dozorczy, zdołał na terenie zakładu zadusić 5-letnią córeczkę pielęgniarza.

Eskadra włoska wraca do kraju

Dalszy lot amerykańnika Posta

Waszyngto, 22 lipca.

Gen. Balbo i jego towarzysze odjechali koleją do Nowego Jorku.

Rzym, 22 lipca.

Komunikat ministerstwa lotnictwa informuje, że eskadra gen. Balbo w drodze powrotnej do Europy przebędzie cztery zasadnicze etapy: New York — Shediac, Shediac — Shoal Harbor (Nowa Ziemia), Shoal Harbor — Valentia (Irlandja), Valentia — Londyn.

Nie jest wykluczone, że z Londynu eskadra uda się do Paryża, Berlina i innych stolic europejskich, dokąd została zaproszona. Dystans powrotny do Valentia wyniesie około 7000 kilometrów, przyczem etap oceaniczny wyniesie — 3200 klm. Zaznaczyć należy, że silniki nie zostaną wymienione, a jedynie ulegną gruntownej kontroli przed etapem oceanicznym. Ogółem przelot etapowy eskadry gen. Balbo wyniesie ponad — 20.000 klm. bez wliczenia ewentualnych przedłużeń na kontynencie europejskim.

Waszyngto, 22 lipca.

Wiley Post późnym popołudniem wystartował z miejscowości Fiat na Alascie, gdzie musiał przymusowo lądować, w dalszą drogę, której najbliższym etapem jest miejscowość Edmonton w hrabstwie Alberta w Kanadzie.

Natychmiast po dokonaniu naprawy uszkodzonego szmigła Post wyruszył w dalszą drogę, nie nocując wbrew przypuszczeniom we Flat. Odleciał on zaledwie w kilka godzin po wypadku, chcąc naprawić stracony czas dla pobicia własnego swego rekordu.

P. Marszałek Piłsudski wrócił do Pikiliszek

Wilno, 22 lipca.

Dziś o godzinie 3-ej po południu P. Marszałek Piłsudski opuścił Wilno, udając się z powrotem do Pikiliszek. W czasie pobytu w Wilnie P. Marszałek odbył dłuższą konferencję z kilkoma wyższymi wojskowymi z Wilna.

Już ukazał się

Nr. 8

tygodnika

„Co Tydzień Powieść”

i zawiera między innymi całość sensacyjnej powieści

„Serca w udreće”

działy humoru, wiadomości ze świata, oraz szczegóły wielkiego konkursu literackiego

Cena numeru 30 gr.



KRAKÓW



REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11—1 przed południem i od 5—7 wieczorem. ADMINISTRACJA (dział sprzedaży pisma) od 9 rano — w południe i od 4—7 wieczorem — (dział inseratowy) od 9 rano — i w południe i od 4—7 wieczorem.
ADRES TELEGRAFICZNY: „Express Ilustrowany”, Kraków. KONTO P. K. O. Oddziału krakowskiego, Kraków 411-700

Falszywe pogłoski o katastrofie samolotowej w Krakowie

Wczoraj rozeszła się w mieście pogłoska o katastrofie samolotowej w Górcie Narodowej pod Krakowem.

Jak się okazało, wiadomości te nie były prawdziwe. W Górcie Narodowej musiał tylko lądować samolot szkolny wojskowy z powodu defektu motoru.

Pilot, instruktor i uczeń wyszli z katastrofy bez szwanku. Samolot nie został uszkodzony.

Tragiczna śmierć górnika

Na kopalni Szyb Sobieski w Jaworznie miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. 26-letni Józef Kaczmarek z Jaworzna zajęty był w tej kopalni przy czepianiu wagonów do liny.

Zapomniał on przymocować ostatni wóz na t. zw. hak patentowy. W pewnej chwili wózek odczepił się z powrotem i zjechał, przyczem uderzył Kaczmarek. Doznał on złamania podstawy czaszki. Przewieziony do szpitala — Kaczmarek zmarł wkrótce.

Upraw. Techn. Dentyst.

MAKS THIEBERG

przyjmuje osobiście.

Kraków, WIEŁOPOLE 3, obok I. K. C.

Krwawa sprzeczka

Na placu Groble w Krakowie powstała wczoraj sprzeczka między Marią Piekarówą z Krasinki, pow. miechowski, a Kazimierzem Czajką, piekarzem, zam. przy ul. Wita Stwosza 12.

W czasie kłótni Czajka pobił piekarówkę tak silnie, że musiano doń wezwać pogotowie.

KUPON

upoważniający do otrzymania bezpłatnego biletu do pierwszorzędnego kina w Krakowie. Ważny na fotele lub pierwsze miejsca tylko w dniu 23 lipca. Niniejszy kupon należy wyciąć i przedłożyć do wymiany na bilet w Administracji „EXPRESSU ILUSTROWANE-GO” w Krakowie przy ulicy Pijarskiej 4. Bilet otrzyma każdy Czytelnik. Administracja czynna jest dziś tylko do godz. 11 przed południem.

Radjoprogram.

KRAKÓW.

10.00 — Nabożeństwo ze Lwowa, 11.57 — Sygnał czasu, 12.15 — Poranek muzyczny, 14.00 — Odczyt dla rolników, 14.15 — Kom. roln. meteorol. 14.12 — Płyty, 14.45 — Odczyt, 15.05 — 18.00 — Transmisje z Warszawy, 18.00 — Koncert z Ciechocinka, 18.35 — Odczyt, 18.50 — Rozmaitości, 19.00—19.55 — Transmisje z Warszawy, 19.55 — Program na dz. nast. 20.00 — 21.00 — Transmisje z Warszawy, 21.00 — Transmisja ze Lwowa, 22.00 — Muzyka tan., 22.05 — Wiadom. sport., 22.40—23.00 — Transmisje.

REPERTUAR TEATRÓW.

TEATR M. IM. J. SŁOWACKIEGO — o godz. 20-ej „Fräulein Doktor”.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: — „Kapitan Walhan”.
APOLLO: — „Śmiech w piekle”.
ATLANTIC: — „Bracia Karamazow”.
BAGATELA: — „Kobieta nie grzeszy”.
DOM ŻOŁNIERZA: — „Miłość i sport”.
PROMIEN: — „Szary dom”.
SŁOŃCE: — „Miljon”.
SZTUKA: — „W sidłach szaleńca”.
ŚWIT: — „Piękny Gigolo” i „Napietowani Ludzie”.
UCIECHA: — „Dlaczego zgrzeszyłam”.

Profesor uniwersytetu w Krakowie oskarżony przez pacjentkę

Twierdzi ona, że dokonał bez jej zgody operacji. — Sensacyjna skarga wpłynęła do sądu

Do sądu okręgowego w Krakowie wpłynęła w tych dniach z kancelarii adwokata dr. Kohane sensacyjna skarga przeciwko doktorowi Januaremu Zubrzyckiemu, profesorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego

O ODSZKODOWANIE W SUMIE 10 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Strona skarżąca jest młoda wdowa p. Zofia F.

Jak się okazuje, w dniu 27 maja rb. podała się pani Zofia operacji, spędzenia płodu na skutek opinii lekarza, zalecającego dokonanie tego zabiegu, ze względu na chorobę serca. Zabieg wykonał dr. Zubrzycki.

Pani F. przeleżała w lecznicy przy ul. Garnarskiej przez cały tydzień, przyczem odczuwała bóle w boku. Wobec tego zwołano kolegium lekarzy, które orzekł, że nie zachodzi potrzeba dokonania zabiegu operacyjnego.

Tymczasem w dniu 4 czerwca dr. Zubrzycki pod chloroformem i bez zgody pacjentki, dokonał operacji.

WSKUTEK KTÓREJ STAŁA SIĘ NA ZAWSZE BEZPŁODNA.

Rozprawa ta zapowiada się niezwykle sensacyjnie, albowiem wezwano w charakterze świadków kilku profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego, znawców z dziedziny położnictwa.

Ujęcie dwóch włamywaczy,

którzy zrabowali biżuterję i papiery wartościowe

W maju r. b. głośna była w Krakowie kradzież dokonana w mieszkaniu Leona Steiglera przy ul. Sarego.

Lupem złodziei padła wówczas żelazna kasetka zawierająca gotówkę, biżuterję i cenne papiery wartości 100.000

zł. Policja w kilka dni potem znalazła rozbitą kasetkę nad Wisłą.

Obecnie udało się wykryć sprawców kradzieży, którymi okazali się Józef Dłusowicz i Zbigniew Brzuszkiewicz.

Echa zajścia przed Pow. Kasą Oszczędności

Więcek i Kurzawa niewinni

Przed sądem okręgowym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko Franciszkowi Więckowi i Józefowi Kurzawie oskarżonym o to, że wraz z Kazimierzem Pychowskim wywołali w dniu 26 kwietnia rb. zbiegowisko przed powiatową kasą oszczędności przy ul. Pijarskiej, podczas której znieważyli posferunkowego.

Pychowski nie stanął na rozprawie, ponieważ — jak donosiliśmy — przed dwoma dniami w czasie czyszczenia szyb przy ul. Grodzkiej spadł na bruk i obecnie przebywa w szpitalu. Sprawę jego wyłączono.

Więcek i Kurzawa zostali uniewinnieni. Bronił adw. dr. Hollaender.

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE KOBIEC

Zawód miłosny i ciężka sytuacja materialna

Wczoraj pogotowie krakowskie dwukrotnie interwenjowało w zamachach samobójczych kobiet.

Pierwszy wypadek miał miejsce przy ul. Bonerowskiej 9. Zamieszkała tam służąca 28-letnia Zofia Strychalska usiłowała odebrać sobie życie. W tym celu, w czasie nieobecności domowników wzięła do ust gumowy przewód gazowy i odkręciła kurek. Samobójczy krok służącej w porę zauważono i we-

zwano pogotowie, które odwiozło ją do szpitala w stanie ciężkim.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

Przyczyną targnięcia się na życie Heleny Gąsiorkowej zam. przy ul. Prądniczej 76 była nędza.

W celu samobójczym zażyła ona większą ilość kropli walerjanowych. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz pogotowia.

Ujęcie mordercy piekarza,

poszukiwanego od szeregu miesięcy

Tarnów, 22 lipca.

Jak swego czasu donosiliśmy, w nocy z 4 na 5 listopada ub. roku dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie Oszera Osnowicza, właściciela piekarni w Łukanowicach pod Tarnowem. Osnowicza zbudziło ujadania psa. Gdy wybiegł on na podwórze, padł strzał. Osnowicz, ranny, zwałił się na ziemię.

Sprawca postrzelenia zbiegł. Przejeżdżający przez Łukanowice samochodem ks. Roman Sanguszko za-

wiadomił o wypadku policję tarnowską i pogotowie. Rannego piekarza odwieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

Dochodzenie policyjne utknęło wówczas na martwym punkcie, albowiem Osnowicz nie miał wrogów osobistych i cieszył się ogólną sympatią.

Dopiero onegdaj zdołano ustalić sprawcę napadu. Okazał się nim Józef Nosek, mieszkaniec Łukanowic.

Zbrodniarza odstawiono do dyspozycji władz w Tarnowie.

Echa ohydnej zbrodni

Sprawcy zostali aresztowani

Nowy Sącz, 22 lipca.

Sekcja na zwłokach Marii Górkowej, ofiary mordu rabunkowego, wykazała złamane dwa żebra, w gardle zaś kłębek szmat.

Domniemyanych sprawców ohydnej morderstwa aresztowano, nazwisk jednakże aresztowanych ze względu na śledztwo podać nie możemy.

Jednym z aresztowanych pod zarzutem zbrodni, popełnionej na Marii Górkowej jest pewien osobnik umysłowo-chory, karany już za zniewolenie, wobec czego w razie udowodnienia mu winy, zbrodniarz odesłany będzie do za-

kładu karnego dla obłąkanych przestępców.

Groźna burza nad powiatem jasielskim

wyrządziła olbrzymie straty

Jasło, 22 lipca.

Powiat jasielski nawiedziła groźna burza.

Wśród szalonej ulewy spadł grad wielkości gołębiego jaja, pustosząc pola, oraz raniąc kilka osób.

Rzeczka Olszynka wezbrała o 5 m. ponad stan normalny, niszcząc znajdujące się nad nią gospodarstwa. W Świe-

cianach 8-morgowe stawy rybne, dzięki akcji ratunkowej pod kierownictwem ks. proboszcza Polikowskiego, nie zostały zniszczone, a cały rybostan szczęśliwie uratowany.

Szkody wyrządzone przez burzę, która zniszczyła zarówno wiele gospodarstw rolnych jak i mosty oraz drogi, — są nieobliczalne.

Zadajcie piwa Okocimskiego

Nowy krach gospodarczy w Ameryce

Wszystkie giełdy towarowe zamknięte — Panika wśród ludności — Jak Roosevelt chce walczyć z kryzysem

London, 22 lipca.

Wczoraj obok znacznej wyższości kursu dolara, który w Nowym Jorku doszedł przy zamknięciu do 4.65 NASTA PIŁA SZALONA ZNIŻKA CEN AKCYJ I SUROWCÓW W AMERYCE, PRZYPOMINAJĄCA KATASTROFALNY KRACH Z ROKU 1929.

Ogółem wysprzedano 8 milionów akcji. Na rynku zbożowych spadek cen był niezwykle gwałtowny. Cena pszenicy spadła w Chicago od 13 do 15 centów. Cena owsa od 6 i pół do 10 i pół centów.

Zdanem amerykańskich kół przemysłowych, powodem krachu jest niewspółmierność między ruchem cen a konsumpcją.

O ile w ciągu powyższej 1—2 miesięcy płace nie zostaną podwyższone do właściwego poziomu, będziemy świadkami strasznego kryzysu — twierdzi wysoki urzędnik gospodarczy dr. Johnson.

Paryż, 22 lipca.

Zamknięcie giełd towarowych w Ameryce nie zostało spowodowane rozporządzeniem rządu, lecz na skutek samodzielnych decyzji zarządów poszczególnych giełd.

Jak informuje agencja Havasa prezydent Roosevelt ze szczególną uwagą obserwuje spadek kursów na giełdach akcyj i surowców. TEN NOWY OB-

HERBATA INDYJSKA
Zł. 30.—
M. JAWORICKI
Kraków, Rynek Gł. 44 i Długa 82

JAW KRYZYSOWY OCENIANY JEST W SFERACH RZADOWYCH STANÓW ZJEDNOCZONYCH JAKO CHWILA WYJĄTKOWA I JESZCZE SILNIEJ PRZEKONAŁ PODOBNO PREZYDENTA ROOSEVELTA O SŁUSZNOŚCI JEGO PLANU ODBUDOWY PRZEMYSŁOWEJ, mającego przede wszystkim na celu dostarczenie pracy jaknajwiększej

OBUWIE I PANCZOCHY

Del-Ha

podczas sezonowej wysprzedaży to prawdziwa ulga w obecnych czasach

ilości robotników i jaknajwyższego zwiększenia wartości nabywczej warstw pracujących.

Waszyngton, 22 lipca.

Prezydent Roosevelt przyjął z uznaniem „ustawę na okres okoliczności wyjątkowych”, zredagowaną przez generała Johnsona, określającą minimum płac i godzin pracy.

Plan Johnsona, który nie ma charakteru przymusowego przewiduje zawarcie przez pracodawców układu, na mocy którego po dniu 31 sierpnia r. b. nie zatrudniają oni pracowników młodocianych, poniżej lat 16-tu dłużej niż przez trzy godziny dziennie.

Praca dzieci zostałaby całkowicie zniesiona we wszystkich dziedzinach przemysłu.

Plan przewiduje maksymalnie 40 godzin pracy tygodniowo dla pracowników umysłowych, 52 godziny dla osób zatrudniających w sklepach i 35 godzin dla robotników, przy czym ta ostatnia norma po 1 stycznia 1934 r. zostałaby podniesiona do 40 godzin.

Przewidziane są pewne wyjątki. Minimalne płace tygodniowe wahają się w granicach 12—15 dolarów dla pracowników umysłowych. Dla robotników przewidziana jest norma 30—40 centów za godzinę pracy.

Pracodawcy, którzy przystąpią do układu zobowiązują się do niepodnoszenia cen ponad poziom z dnia 1 lipca 1933 r. Plan wchodzi w życie z dniem 1 września r. b.

40 lat, a biust 18-letniej



Prawdziwy fenomen natury osiągnięty dzięki kuracji naukowym paryskim preparatem DIVA nadającym piersiom pełną, jedyną linię i prawdziwie kobiecą pełnię kształtów. Każda kobieta, czy ma lat 16, czy 55 lat, osiąga w kilku dniach dziewicze jędrne piersi. 1 pakiet 2 zł., podwójny pakiet kurac. 3.50 zł. — Wysyłka dyskretna. Proszę o podanie, czy chodzi o wzmocnienie, czy też rozwinięcie biustu. Przy przesyłce wycinka niniejszego ogłoszenia w 3 dniach 20 proc. rabatu na mały, a 30 proc. za duży pakiet. Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/535

Do swego lekarza

należy zwrócić się już na początku rozwoju choroby włosów ze względu na różnorodność przyczyn schorzeń skóry głowy i włosów. Schorzeń tych nie zwalcza się jednym środkiem uniwersalnym lub domowymi lekami. Podstawowa higiena w znaczeniu ochronnym stanowi przestrzeganie czystości przy pomocy częstego mycia głowy Szampoorem dr. Lustra.

Książę Obolenski skazany na 6 miesięcy za kradzież

Paryż, 22 lipca.

(t) Przed sądem paryskim stanął wczoraj książę Mikołaj Obolenski, który podaje się za krewnego cara Mikołaja. Obolenski oskarżony był o kradzież pieniędzy w pewnej restauracji. Ponieważ kradzieży tej dokonał w stanie nietrzeźwym sąd skazał go tylko na 6 miesięcy więzienia.

Bóle reumatyczne



w stawach i mięśniach, neuralgię i bóle głowy z powodzeniem usmierzają i usuwają tabletki Togal. Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego, zwalczając w ten sposób w zarodku te niedomagania. Togal nie wywiera ubocznego szkodliwego działania. Do nabycia we wszystkich aptekach. Nr. Reg. 1364.

London, 22 lipca.

Miasto Calgary, stolica hrabstwa Alberta w Kanadzie nawiedził wielki pożar, który zniszczył całą dzielnicę domów. Uległ zniszczeniu szereg wielkich magazynów.

Pod protektoratem
P. Marszałka Józefa Piłsudskiego
26.VIII.

III Targi Północne i Wystawa Lniarska w Wilnie

1933

10.IX.

DZIAŁY GŁÓWNE: — PRZEMYSŁ, — HANDEL I RZEMIOSŁA, — ROLNICTWO I LNIARSTWO.

Wystawy korzystają ze znacznych udogodnień kolejowo transportowych,

Ceny stoisk znacznie niższe.

W przygotowaniu masowe wycieczki z całej Polski i zagranicę

DYREKCJA TARGÓW
Wilno; Ogród Bernardyński tel. 11-05

Proces o zajścia w pow. żywieckim

Sensacyjne aresztowanie Banasia - Uchylenie wniosku obrony - Co zeznają dalsi oskarżeni

Wadowice, 22 lipca

Rozprawa o zajścia w powiecie żywieckim rozpisana została początkowo na 10 dni, nie ulega jednak wątpliwości, że potrwa ona o wiele dłużej.

Na onegdajszej popołudniowej rozprawie zeznawał w dalszym ciągu Surma, przyczem kilkakrotnie dochodziło do starć między obroną, a przewodniczącym na temat zadawanych przez obronę pytań.

Ciekawa była konfrontacja Ferensa z Surmą. Pierwszy z nich twierdzi, że obciążające go zeznania Surmy nie odpowiadają prawdzie, natomiast Surma stanowczo obstaje przy swoich zeznaniach.

Na tem zakończone zostało mozolne przesłuchanie Surmy, poczem zeznawał trzeci oskarżony, Jan Bryja. Nie poczuwał się on do winy. W zajściach udziału nie brał. Zeznaje on, że w dniu 14 marca przyszedł do niego jakiś nieznanymi i przy niósł mu pisemne zawiadomienie, aby był w pogotowiu, gdyż tego dnia o godz. 8 wieczorem będzie się żydom „trzepać szyby”... Oskarżony Ferens powiedział mu, że tego dnia będą bić szyby u żydów w całej Polsce.

Następny oskarżony, Jan Kuś, również nie poczuwał się do winy. Nie nawoływał do żadnych zjść. Słyszał tylko, że mają nastąpić manifestacje przeciwko napływowi żydów z Niemiec, gdyż o tem mówiły nawet dzieci w

szkołach. Krytycznego dnia otrzymał przez nieznanego sobie posłańca zawiadomienie, że ma ze swą placówką udać się do Rajczy. Zawiadomił o tem jednak tylko jedną osobę, gdyż reszta bez jego wiedzy udała się do Rajczy.

Poszedł on również sam do Rajczy, ale stał na uboczu i wzywał innych, by nie mieszały się do zjść. Zeznania tego oskarżonego różnią się od zeznań, złożonych w śledztwie, co oskarżony tłumaczy obawą przed aresztowaniem.

Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się od przesłuchania rannego w czasie zjść w nogę oskarżonego Emila Patrysa. Oskarżony nie przyznaje się do winy, twierdzi, że nikogo do zjść antyżydowskich nie nawoływał i udziału w nich nie brał.

Do Rajczy poszedł z ciekawości, bo widział że i inni tam poszli. Został ranny w czasie napierania tłumu na most.

Następny oskarżony Jan Płostonka twierdzi, że poszedł wprawdzie w stronę Rajczy, jednak zawrócił z drogi do domu, bo widział że na drodze jest spokój. Oskarżony Ludwik Zielnik również wypiera się winy. Słyszał tylko, że mają nastąpić manifestacje antynieemieckie i przeciwko napływowi żydów z Niemiec. Sprzeczność swych zeznań obecnych ze złożonymi na śledztwie tłumaczy oskarżony obawą, by nie został aresztowany, oraz błędem zaprojektowaniem.

Przewodniczący zapytuje oskarżonego, czy idąc na miejsce zjściu miał przy sobie rewolwer. Oskarżony zaprzecza.

Wobec tego przewodniczący odczytuje mu odnośny ustęp zeznań, złożonych w śledztwie.

W tej chwili powstaje ostry incydent między obroną a przewodniczącym. Adw. Gredyszyński protestuje przeciwko sposobowi zadawania pytań przez przewodniczącego, a dr. Pozowski twierdzi, że w ten sposób zmusza się oskarżonych do składania obciążających ich zeznań.

Przewodniczący oświadcza, że sposobu pytań nie zmieni, ponieważ pyta wedle aktu oskarżenia a nad oświadczeniem drugiego obrońcy przechodzi do porządku dziennego, ponieważ nikt z oskarżonych nie skarży się.

W czasie przesłuchania następnego oskarżonego, Wojciecha Kusia, wnosi adwokat Gredyszyński o uchwałę trybunału, zmieniającą sposób zadawania pytań przez przewodniczącego. Trybunał jednak odmówił, ponieważ stwierdza, że nie może ograniczyć władzy przewodniczącego, kierującego rozprawą.

Następnie oskarżeni Ludwik Salachna, Ludwik Kocierz, zwany „Gustyn”, Józef Pryz i Władysław Zaiac, również nie przyznają się do winy. W śledztwie zeznawali inaczej, bo sądzili, że to be-

Smierć niemieckiego chemika,

podczas doświadczeń z nowym gazem

Berlin, 22 lipca.

(t) W Dessau zmarł podczas doświadczeń chemik dr. Bremer.

Dr. Bremer wynalazł przed niedawnym czasem nowy rodzaj gazu, który działał bardzo silnie.

Niemcy starały się ukryć jego śmierć, gdyż doświadczenia czynił on z polecenia ministerstwa spraw wojskowych.

Rajd dookoła Francji przy udziale 80 samolotów.

Orly, 22 lipca.

Osiedziąt samolotów turystycznych wystartowało dzisiaj rano do rajdu naokoło Francji, który zakończy się 30 b. m. Samoloty przelecia 1.700 km. w 8-miu etapach, by wylądować ostatecznie na aerodromie w Buc.

dzie dla nich korzystnie. Na tem rozprawę przerwano.

Sensację wywołało aresztowanie męża zaufania obrony, Jakuba Banasia. W związku z tem interpelował wczoraj u prokuratora adw. dr. poseł Liwo, jednak prokurator odmówił zwolnienia go.

Banaś oskarżony jest z art. 148 za utrudnianie postępowania karnego przez bezprawne pomaganie oskarżonym i usuwanie śladów, względnie zmiany dowodów przestępstwa.

Cyniczny zbir napadał na kobiety

W ciągu dwóch lat policja nie mogła wpaść na jego ślad — Borkowski skazany na 5 lat więzienia

Warszawa, 22 lipca. Policja powiatu siedleckiego od dłuższego już czasu otrzymywała meldunki o gwałtach dokonywanych pod Siedlcami na bezbronnych kobietach.

Co kilka tygodni zgłaszały się na policję niewiasty i donosiły z płaczem, że padły ofiarą jakiegoś zwyrodnialca.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, jednak sprawcy gwałtów nie można było znaleźć. Między innymi padła ofiarą zwyrodnialca 11-letnia dziewczynka.

Wypadki zgwałcenia miały miejsce przeważnie na drodze z Sekuli do Siedleca i urządzane na zwyrodnialca pułapki nie doprowadzały mimo wszystko, do tycia go. Lotr ten napadał na kobiety, nie zważając wcale na ich wiek. Między innymi zgwałcił on 77-letnią staruszkę Franciszkę Sołtka.

Stan ten trwał przez blisko dwa lata. W ciągu tego okresu policja otrzymała meldunki od 22 niewiast, które zostały zgwałcone przez zwyrodnialca.

Dopiero gdy ofiarą jego padła owa 77-letnia staruszka, policji udało się ustalić jego nazwisko.

Przy zatruciu wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, nikotyną, morfiną, kokainą i opium zastosowanie naturalnej wody Franciszka-Józefa jest cennym środkiem pomocniczym.

Zbirem okazał się 22-letni Stanisław Borkowski. Został on aresztowany. Borkowski przyznał się do winy.

W tych dniach odbył się proces przeciwko „wampirowi Siedlec”. Rozprawa

toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd skazał Borkowskiego na 5 lat więzienia i utratę wszystkich praw obywatelskich.

Wypalił oczy swemu konkurentowi

Ponura zbrodnia pod Warszawą

Warszawa, 22 lipca.

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanął w dniu wczorajszym Szmul Fenig. Fenig był wozowodą w jednej z miejscowości pod Warszawą. Zawód ten już od trzech pokoleń przechodził z ojca na syna a Szmul Fenig był właśnie tym, który dostarczał wody wszystkim bogatszym domom w miasteczku.

Wkrótce jednak zjawił się konkurent Feniga niejaki Wierzchowski. Ponie-

waż Wierzchowski nosił wodę taniej, niż Fenig, ten ostatni począł mu czynić stale wyrzuty, oświadczając, że przyjętym zwyczajem on jeden ma prawo do roznoszenia wody.

W czasie jednej z takich kłótni Fenig oblał swego konkurenta kwasem siarczanym.

Wierzchowski stracił wzrok. Sąd skazał Feniga na pięć lat ciężkiego więzienia.

Straszne samobójstwo nauczyciela,

który znalazł się bez żadnych środków do życia

Warszawa, 22 lipca.

W dniu wczorajszym odebrał sobie życie nauczyciel warszawski, 32-letni Jerzy Bilich.

Jak ustalono przyczyną rozpaczliwego kroku były fatalne warunki ma-

terjalne w jakich się denat znalazł. Położenie swe opisał on w kilku listach adresowanych do rodziny, twierdząc, że od czasu gdy stracił posadę nie może więcej żyć.

Listy swe zakończył denat w sposób następujący:

„Zawieźcie moje ciało taksówką na cmentarz, żeby nie było żadnych ceremonii pogrzebowych. — Żegnajcie.

Po napisaniu tych listów Bilich zażył znaczną dawkę trutnicy i strzelił sobie z rewolweru w prawą skroń.

Do widzenia...

Jak zakończyły się obrady konferencji londyńskiej.

Londyn, 22 lipca.

Na plenarnym posiedzeniu Komisji ekonomicznej sprawozdawca Kunciman odczytał raport komisji. W poszczególnych ustępach raportu liczni delegaci, uważając, że tekst raportu jest zbyt optymistyczny zgłaszali rozmaite poprawki. Zmiany poszczególnych ustępów sprawozdania stały się tak liczne, że powołany został komitet redakcyjny dla wprowadzenia poprawek po wysłuchaniu argumentów delegatów.

Ponieważ delegaci nie będą mieli okazji przedyskutowania ostatecznego projektu sprawozdania, kopia tego sprawozdania będzie im doręczona.

Pod koniec posiedzenia Colin podziękował delegatom za wysiłki, zaznaczając, że nikt nie wie, jakie będą losy kon-

ferencji, lecz dla podniesienia ogólnego ducha lepiej jest zakończyć obrady słowami: dowidzenia.

ferencji, lecz dla podniesienia ogólnego ducha lepiej jest zakończyć obrady słowami: dowidzenia.



MŁODOŚCIANA CERA

Alabastrowej czystości jest ideałem milionów kobiet. Droga do śnieżnej cery prowadzi przez użycie preparatu luszczącego ALMA usuwającego już po pierwszym dniu użycia radykalnie wszelkie nieczystości cery jak pryszczki, węgry, plamy brunatne, tłusta lub zwisająca skóra twarzy, piegi i wszelkie oznaki starości. Czerwononosa znika. Cena za pakiet 2,- zł za podwójny pakiet kuracyjny 3,50 zł. Przy przesyłce wycinka niniejszego ogłoszenia w 3-ch dniach 20 procent rabatu za mały, a 30 procent za duży pakiet.

Dr. Nic. Kemeny, Cieszyn, skrytka pocztowa 100/540.

Po 11 latach ujęto mordercę

Krwawa wyprawa do ogrodu wileńskiego

Warszawa, 22 lipca.

W dniu wczorajszym przed Najwyższym Sądem Wojskowym w Warszawie odbyła się sprawa o zbrodnię popełnioną w roku 1921.

Zbrodnia ta została dokonana w następujących okolicznościach:

Kilku szeregowców kompanii parkowej, pełniących służbę wartowniczą na Rosie w Wilnie, a w tej liczbie szeregowiec Wojciech Matusiak i szer. Michał Knopp, wybrali się na kradzież jabłek do ogrodu Józefa Monkiewicza.

Gdy ten ostatni starał się nieproszone gościć uniemożliwić kradzież — ze strony Matusiaka i Knoppa padły 3 strzały karabinowe.

Monkiewicz padł trupem na miejscu.

Knopp i jego towarzysze zostali pociągnięci do odpowiedzialności i skazani. Za Matusiakiem jednak przepadł wszelki ślad. W obawie przed karą ukrywał się on aż do roku 1932 i dopiero wówczas aresztowano go.

Za zabójstwo, dezercję, użycie cur-

dziej metryki i kradzież został skazany na 7 lat więzienia, z amnestią karę tę obniżono do 5-ciu lat. Ponadto sąd orzekł wydalenie z wojska, pozbawienie praw publicznych i obywatelskich na okres lat 8-miu.

W dniu wczorajszym Najwyższy Sąd Wojskowy, po zbadaniu sprawy uchylił wyrok poprzedniej instancji, nakazując ponowne rozpatrzenie sprawy. **Straszne samobójstwo.** csk

Finlandja przystąpi do konwencji

określającej napastnika.

Helsingfors, 22 lipca.

W kołach politycznych krąży pogłoski, iż rząd fiński zgodził się przystąpić do konwencji, określającej napastnika, podpisanej przez 8 państw w Londynie.

Strejk głodowy więźniów w Finlandji.

Helsingfors, 22 lipca.

Przed paru dniami wybuchł w więzieniach centralnych w miejscowościach Ekenas i Tavastehus strejk głodowy, znajdujących się tam więźniów politycznych, prawie wyłącznie działaczy i agentów komunistycznych. W strejku bierze udział 400 więźniów.

Lotnicy sowieccy opuszczają Polskę.

Warszawa, 22 lipca.

Wczoraj rano po zwiedzeniu Krakowa lotnicy sowieccy powrócili do Warszawy. Po południu w gmachu poselstwa ZSRR odbyło się przyjęcie, na którym obecni byli lotnicy sowieccy i polscy.

O godz. 19 dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego płk. Filipowicz po dejmował lotników obiadem w salach Resursy Kupieckiej.

Jutro o godz. 8.30 rano lotnicy po trzydniowym pobycie w Polsce odlatują do Rosji Sowieckiej.

Wielka katastrofa kolejowa we Włoszech

8 osób zabitych, 20 ciężko rannych

Rzym, 22 lipca.

W dniu wczorajszym miała miejsce we Włoszech straszna katastrofa kolejowa.

Na linii Neapol — Foggia zderzyły się dwa pociągi, będące w pełnym biegu.

Jak się okazało katastrofa powstała wskutek przecoczenia dróżnika, który przepuścił pociąg z Beneventu na tor po którym miał dopiero przejść pociąg

pospieszny Neapol — Foggia.

Skutki katastrofy były straszne. — Kilka wagonów zostało zupełnie straszonych.

Na miejsce katastrofy wysłano niezwłocznie pociąg sanitarny i przystąpiono do akcji ratunkowej.

Z pod szczątków wagonów wydobyto 8 osób zabitych a 20 ciężko rannych odwieziono do szpitala.



Słońce! Piegi!...

Nie należy unikać słońca w obawie przed piegami — wszak codzienna pielęgnacja preparatami Herba zapewnia każdemu czystą i zdrową cerę! Mydło Herba usuwa szybko i niezawodnie piegi, żółte plamy, liszaje itp. nieczystości skóry. Krem Herba czyni cerę elastyczną i nadaje jej zawsze świeży i młodzieńczy wygląd. Do nabycia od 90 groszy.

KREM i MYDŁO HERBA

Oczyszczenie szkół austriackich

z elementów hitlerowskich

Wiedeń, 22 lipca.

Rewelacje o stosunkach panujących w seminarjum w Freiskirchen wywołały w opinii publicznej niezwykle silne wrażenie.

Rewelacje urzędowe podają, że uczniowie i profesorowie seminarjum fabrykowali wspólnie bomby i starali się potem, kiedy policja rozpoczęła śledztwo, ukryć je i zatrzeć wszelkie ślady.

W sprawę tę włączonych jest trzydziestu profesorów seminarjum.

Minister sprawiedliwości zapowiedział bezwzględne oczyszczenie szkół austriackich z elementów hitlerowskich.

Przeciwko profesorom seminarjum wdrożone zostało śledztwo dyscyplinarne.

Syn Roosevelta w Palestynie.

Jerozolima, 21 lipca. (PAT).

Bawi w Palestynie syn prezydenta Stanów Zjednoczonych, płk. Teodor Roosevelt z małżonką.

Trzęsienie ziemi

Wiedeń, 19 lipca.

Z Ankary donoszą, że w okolicy Mughla w Bilajecie Alidin odczuto wczoraj silne trzęsienie ziemi. Szereg domów zostało zburzonych. Ludność w popłochu ucieka z miasta i obozuje pod gołym niebem.



Likwidacja zakonu młodoniemieckiego w Gdańsku.

Robotnik skazany na 6 miesięcy więzienia za rozdawanie ulotek antyhitlerowskich.

Gdańsk, 22 lipca.

Na podstawie porozumienia pomiędzy kierownikami stronnictwa narodowo-socjalistycznego, a młodoniemieckim zakonem w Gdańsku „Der Jungdeutsche Orden”, zakon postanowił rozwiązać się,

polecając młodszym członkom wstąpienie do szeregów bojówek hitlerowskich, zaś starszym do stronnictwa narodowo-socjalistycznego.

Jak wiadomo w czasie ostatnich wyborów do Volkstagu zakon młodoniemiecki zablokował się z listą narodowo-socjalistyczną.

Gdańsk, 22 lipca.

Sąd gdański skazał w trybie przyspieszonym robotnika Karola Marka i Leona Jakowskiego na 6 miesięcy więzienia za rozpowszechnianie ulotek antyhitlerowskich.

Gdańsk, 22 lipca.

Trzej rybacy gdańscy, bracia Zoellkau i Broening, co do których przypuszczano, że zginęli podczas połowu ryb na morzu, jak się okazało, uciekli łodzią rybacką do Rosji Sowieckiej.

Uciekinierzy należeli do partii komunistycznej.

